

Grupy plantatorów i hodowców powstają w województwie łódzkim

Wojewódzki zarząd Z. S. Chł. przy współudziale Państwowej administracji rolnej przystąpił do organizacji grup hodowców i plantatorów we wsiach na terenie województwa łódzkiego. We wszystkich powiatach nasze go województwa odbywają się odprawy, na których rolnicy zapoznają się z organizacją i zadaniami zespołów. Ogółem w woj. łódzkim

przystąpi do działalności 80 zespołów wychowu cieląt, 300 zespołów wychowu trzody chlewnej oraz 135 zespołów wychowu jagnąt. W zakresie hodowli roślin powstanie 300 zespołów uprawy roślin pastewnych, 100 zespołów konserwacji pasz, 110 zespołów upraw roślin przemysłowych oraz 1.000 grup racjonalnego przechowywania obornika.

Dlaczego gospodarka w sadach jest zaniedbana?

Uporządkować resztówki Samopomocy Chłopskiej i Oświaty Rolniczej

Na terenie powiatu opoczyńskiego istnieją 35 resztówek Gminnych Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” i Oświaty Rolniczej. Resztówki te mają poważne zaniedbania, zwłaszcza w gospodarce sadowniczej. W przylegających do resztówek sadach, wzniesionych w latach 1920-30, widać już wyraźny brak drzew owocowych waha się w granicach od 30—40 proc. Brak również żywopłotów, które są zniszczone w 40 proc. W sadach resztówkowych spotyka się także dużo drzew dzikich oraz na wpół uschniętych.

Na początku bieżącego roku poleciła Centrala Rolnicza oraz Wojewódzki Inspektorat Oświaty Rolniczej z Łodzi podległym sobie jednostkom w powiecie opoczyńskim przygotowanie drzew owocowych w celu uzupełnienia braków w sadach oraz zasadzenia żywopłotów. Jak dotychczas jednak ani PZGS w Opocznie, ani Inspektorat Oświaty Rolniczej w tymże powiecie nie poczyniły żadnych przygotowań,

mających na celu poprawienie gospodarki sadowniczej. Tłumaczą się brakiem funduszy, które rzekomo miały nadejść a nie nadeszły. Tłumaczenie to jest bezpodstawne. Jeżeli bowiem pewne inwestycje przeprowadza się systemem gospodarczym, to jest to dowód, że i w sadownictwie również można ten system zastosować. Tym bardziej, że w wielu wypadkach chodzi jedynie o przeszczepienie starych drzew. Dla powiatu opoczyńskiego niech będzie przykładem Rawa Mazowiecka, gdzie takie przeszczepienie przeprowadzono przy nakładzie minimalnych kosztów.

Drzewka sadi się w okresie jesienno-wiosennym. Przypomina więc PZGS-owi i Inspektoratowi Oświaty Rolniczej, że czas najwyższy zapatrzyć się w drzewka owocowe, bo w resztówkach brak 40 tysięcy drzewek, a to jest poważna ilość. Poważnie zniszczone są sady w resztówkach Skrzyńsko, Straszowa Wola, Medzna Murawana, Myślibórz, Solec, Białobrzegi, Goleszewice, Skronina Stoki i Radzice.



Czekamy na radio!

Gmina Kobjele Wielkie posiada szkołę średnią, do której uczęszcza młodzież z całej okolicy. Dyrektor szkoły ob. Jan Słowiński postanowił przy pomocy uczniów zradiofonizować szkołę. W tym celu dzieci urządziły zbiórkę złomu, makulatury i t.p., za co uzyskano 40 tysięcy złotych. Pieniądze te przesłał dyrektor szkoły do Centrali Radiofonizacji w Warszawie. Działo się to jeszcze w roku ubiegłym. A tymczasem do tej pory odpowiedzi jak nie ma, tak nie ma.

Na dzień Zjednoczenia Partii Robotniczych chcieliśmy za wszelką cenę umożliwić dzieciom wysłuchanie audycji z kongresu, w tym celu wysłało przedstawiciela do Warszawy, by załatwił tę sprawę. Z Warszawy skierowano go jednak do Łodzi, gdzie po wielu „przygodach” uzyskano zapewnienie, że aparat zostanie dla dzieci przesłany. Sądziłmy, że na dzień święta Pracy szkoła będzie mogła być zradiofonizowana. Niestety, myliliśmy się, gdyż do tej pory sprawy nie załatwiono.

Nie wiedząc już jak zagadnienie to rozwiązać zwracamy się za pośrednictwem Redakcji do odpowiednich czynników z prośbą o interwencję w tej sprawie.

Stefan Szabatowski
Korespondent „Głosu Chłopskiego”

A to wstyd, pani kierowniczo szkoły w Sworzycach

W okresie przed świętami Ludowym na terenie naszego województwa odbywały się zebrań, organizowane w celu przygotowania obchodu. W większości wypadków nauczycielstwo wzięło czynny udział w organizacji obchodów i uświadamiało dzieci w szkole o znaczeniu święta w szkole. Jednakże mamy w tym wypadku i wyjątki. Takim niechlubnym wyjątkiem była Zofia Sekułowicz, kierowniczka szkoły w Sworzycach. Pani kierowniczka, którą zaproszono na zebranie organizacyjne w związku ze świętami Ludowym oświadczyła, ni mniej, ni więcej tylko, że „takie zaproszenie ubliża mojej osobie”

oraz w dalszym ciągu uważała za wskazane wyrazić swoje odwołanie, że „jak to, oni w ogóle śmieli prosić mnie na jakieś tam swoje chłopskie zebranie”. Jaśnie pani Sekułowicz na zebranie nie przyszła. Chłopi ze Sworzyc nie wiele na tym stracili, ale fakt ten mówi sam za siebie i dowodzi, że w szkole naszej nie dobrze się dzieje, bo jakże mogą być wychowane dzieci, jeżeli kierowniczka tak odpowiada na zaproszenie na zebranie organizacyjne święta Ludowego.

S. G.
Korespondent „Głosu Chłopskiego”

Jak żyją i pracują w majątkach państwowych

(dokończenie)

Wokoło poprzez ogród warzywny, sad i park wracamy do zabudowań majątkowych. W drodze przechodzi my koło zielonej kępy drzew i krzewów, z której wystaje biały, śpiewający — jak mówią chłopcy — dom. To przed szkołą dla dzieci robotników. Jest godz. 8, więc już rozbrzmiewa gwarem i śpiewaniem. — Ta Dorotka — ta malusia — ta malusia — ta malusia — ta malusia — dokolusia!...

Wypadki wypadki, w których wzięło czynny udział w organizacji obchodów i uświadamiało dzieci w szkole o znaczeniu święta w szkole. Jednakże mamy w tym wypadku i wyjątki. Takim niechlubnym wyjątkiem była Zofia Sekułowicz, kierowniczka szkoły w Sworzycach. Pani kierowniczka, którą zaproszono na zebranie organizacyjne w związku ze świętami Ludowym oświadczyła, ni mniej, ni więcej tylko, że „takie zaproszenie ubliża mojej osobie”

Wypadki wypadki, w których wzięło czynny udział w organizacji obchodów i uświadamiało dzieci w szkole o znaczeniu święta w szkole. Jednakże mamy w tym wypadku i wyjątki. Takim niechlubnym wyjątkiem była Zofia Sekułowicz, kierowniczka szkoły w Sworzycach. Pani kierowniczka, którą zaproszono na zebranie organizacyjne w związku ze świętami Ludowym oświadczyła, ni mniej, ni więcej tylko, że „takie zaproszenie ubliża mojej osobie”

Wypadki wypadki, w których wzięło czynny udział w organizacji obchodów i uświadamiało dzieci w szkole o znaczeniu święta w szkole. Jednakże mamy w tym wypadku i wyjątki. Takim niechlubnym wyjątkiem była Zofia Sekułowicz, kierowniczka szkoły w Sworzycach. Pani kierowniczka, którą zaproszono na zebranie organizacyjne w związku ze świętami Ludowym oświadczyła, ni mniej, ni więcej tylko, że „takie zaproszenie ubliża mojej osobie”

SWIETLICA ŚWIECI PUSTKAMI

Idąc z pochodem krów do cieramy nad staw. Niedaleko na wzniesieniu widać do my ordynariuszy. Białe firanczki w oknach obrazują dostatek i spokój. Każdy z nich według umowy zbiorowej poza pensją miesięczną otrzymuje rocznie 10 kwintali żyta, 3 kwintale pszenicy, 1 kwintal grochu, 2 kwintale jęczmienia plus 10 procent na przemiał, 72 kwintale ziemniaków, 3 litry mleka dziennie, 31,5 kwintala węgla, w tym jedną czwartą drzewa itd. Przy tym może chować (na utrzymanie majątku) 2 krowy z przychowkiem do 6 tygodni oraz 1 maciorę z przychowkiem do 2 miesięcy i 2 opasy. Wszystko to zagawa-

rantowane jest umową z bankiem. Zapada zmierzch. Słychać kumkanie żab, poszczekiwanie psów. Pod bielejącymi ścianami domów migają ogniki papierosów. To starsi siedząc po przyzbach rozprawią z przejęciem o pracy i życiu. Fornale, szofer majątkowego samochodu, mężczyźni i kobiety.

RADY gospodarskie

Od dziesiątków lat propaguje się u nas uprawę ścierniska i obsiew ich poplonami, a jeszcze wielu rolników nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia i korzyści takiej uprawy. Należy odróżnić uprawę ścierniska (bez obsiewu, dotyczy to roślin później z pola schodzących jak owies i pszenica), od uprawy ścierniska połączonej z obsiewem głównie poplonem i żytem. W jednym i drugim wypadku natychmiastowa podorywka wykonana jeszcze przed wózką zboża ustawionego w szerokie rzędy jest konieczna. Po sprząceniu zboża, ściernisko żyje jeszcze jakiś czas, a jego korzenie pompują z gleby resztki wody, która ułatwia się przez tysiące rurek ściętych lodem. W ten sposób w kilka dni po sprząceniu gleba kompletnie się wysusza i to właśnie w tym okresie, kiedy zwykle brakuje opadów. Przez natychmiastową podorywkę, przerywamy parowanie i ratujemy resztki wilgoci w glebie. Ta wilgość jest bardzo potrzebna do dla wejścia posianych poplonów, czy też o ile ściernisko się nie obsiewa dla wejścia nasion chwastów, które później niszczy się broną.

Jeżeli się ścierniska nie uprawia zaraz po sprząceniu, zwykle dla korzystania zeń jako pastwisk, poplonia się wielki błąd. Traci się możliwość sprzętu poplonu, który musi być zasiany najpóźniej przed końcem lipca, traci się również jedyny okres, kiedy można rolę dokładnie oczyścić z chwastów i nadać jej dobrą strukturę. Zboża kłosewo-

Czas przygotować się do upraw poźniowych

inne rośliny, nie motylkowe. Na suchych ziemiach słonecznik i kukurydza, na wilgotniejszych rzepę ścierniskową, flancowac kapusie pastewną. Kto chce obsiać tanim nasieniem, może siać proso, gorczycę. Na rolę zachwaszczoną nadaje się gęsto siana gryka, a jeszcze lepiej tartarka, które niszczą doszczętnie chwasty. Wszystkie te rośliny nie wzbogacają co prawda roli w

azot, ale dadzą sporo paszy. Na grunta bardzo lekkie, o małej wartości próchnicy można siać gorzki lubin na przyoranie pod przyszły plon. Zasadą siewu wszystkich poplonów jest natychmiastowy obsiew dokonany możliwie jednocześnie ze sprzętem zboża. Jeden dzień lipca dla poplonu, znaczy więcej niż tydzień sierpnia.

nieuczciwy sołtys z gromady Bruza w pow. opoczyńskim odpowie za oszustwo

Kiedy siewy wiosenne zostały zakończone wszyscy sołtysi składali meldunki. Między innymi o wykonaniu w 100 procentach akcji siewnej zameldował władzom powiatowym w Opocznie sołtys gminy Bruza ob. Józef Słazak. Pech chciał, że właśnie w gromadzie sołtysa gościła komisja gminna, która w przeciwieństwie do meldunku sołtysa stwierdziła, leżące odłogi dwie morgi nieobsianej ziemi u gospodarza Franciszka Babisa oraz u samego „pana” sołtysa dwa kawałki ziemi także nie obsiane.

Sołtys nieuczciwy, składając meldunek o wykonaniu akcji siewnej w 100 procentach i zlikwidowaniu odłogów, chciał w ten sposób ukryć istniejące w jego gromadzie odłogi. Naturalnie szachraństwo wyszło na jaw

Kredyty na nawozy sztuczne

Na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa, Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyt krótkoterminowy w wysokości 650 milionów złotych. Kredyt ten przeznaczony jest dla małych i średniorolnych chłopów w celu umożliwienia im terminowego kupna nawozów sztucznych na jesienną kampanię siewną.

Czytajcie

» Głos Chłopski «

